

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 296/2025 | 23 października 2025

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Lekarz z Olsztyna zdobył certyfikat, o którym marzą specjaliści z całego świata

Lek. Przemysław Pierożyński jako trzeci w Polsce zdał ten egzamin.

Lekarz z Olsztyna zdobył certyfikat, o którym marzą specjaliści z całego świata



fot. Szpital Miejski w Olsztynie

Niektóre sukcesy dzieją się po cichu, bez kamer i świateł reflektorów, ale zmieniają medycynę bardziej niż niejedna konferencja. Tak właśnie było tym razem - lekarz z Olsztyna dołączył do wąskiego grona specjalistów na świecie, którzy potrafią walczyć z bólem w sposób, jaki do niedawna był dostępny tylko w najbardziej zaawansowanych klinikach w USA.

Światowy certyfikat w zasięgu Warmii i Mazur

Lek. Przemysław Pierożyński z Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie zdał egzamin certyfikacyjny World Institute of Pain (WIP), zdobywając tytuł CIPS (Certified Interventional Pain Sonologist). To jedno z najtrudniejszych i najbardziej wymagających potwierdzeń kompetencji w medycynie bólu na świecie. Olsztyński specjalista stał się pierwszym lekarzem na Warmii i Mazurach i dopiero trzecim w Polsce, który przeszedł przez rygorystyczny egzamin obejmujący interwencyjne leczenie bólu pod kontrolą ultrasonografii.

Ten tytuł otwiera drogę do stosowania zaawansowanych technik medycznych, które w wielu krajach są standardem, a w Polsce dopiero się rozwijają.

Zaawansowane leczenie bólu w Olsztynie. Zabiegi jak w światowych klinikach

Na co dzień lek. Pierożyński pracuje w Poradni Leczenia Bólu Miejskiego Szpitala Zespołowego w Olsztynie. To właśnie tutaj pacjenci mają dostęp do najnowocześniejszych metod uśmierzania przewlekłego bólu – takich jak kriolezja, termolezja czy neuroliza chemiczna. Zabiegi te są wykonywane pod kontrolą ultrasonografii w newralgicznych obszarach ciała, m.in. w obrębie szyi i głowy. Wymagają najwyższej precyzji, wiedzy anatomicznej i doświadczenia.

Co ważne – te procedury są wykonywane w ramach kontraktu z NFZ, co oznacza, że pacjenci z regionu mają dostęp do terapii na poziomie porównywalnym z ośrodkami w USA czy Europie Zachodniej.

Kolejna rewolucja w leczeniu bólu coraz bliżej. Olsztyński specjalista szykuje nową metodę

To nie koniec zmian. Lek. Pierożyński już przygotowuje się do wprowadzenia do oferty poradni kolejnej innowacyjnej metody – proloterii. To technika polegająca na stymulacji naturalnych procesów naprawczych tkanek poprzez wstrzyknięcie substancji pobudzającej regenerację. Metoda ta jest popularna m.in. w USA przy leczeniu przewlekłych bólów stawów, kręgosłupa czy ścięgien.

Olsztyn na mapie medycyny bólu. Lekarz powołany do

zarządu ogólnopolskiej sekcji

To nie jedyne wyróżnienie. W miniony weekend lek. Pierożyński został powołany do Zarządu Sekcji Interwencyjnej Polskiego Towarzystwa Badania Bólu. To grupa ekspertów, która wyznacza kierunki rozwoju tej dziedziny w Polsce, decyduje o standardach szkolenia i wdrażania nowych metod.

Sukces lekarza to nie tylko osobisty awans zawodowy, ale także prestiż dla całego regionu. Warmia i Mazury zyskują specjalistę o międzynarodowych kwalifikacjach, a olsztyńska placówka medyczna – pozycję ośrodka, w którym rozwija się nowoczesna medycyna bólu.

źródło: Szpital Miejski w Olsztynie

Zginęła jedna osoba w tragicznym wypadku na trasie S22



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Jedna osoba zginęła, a dwie zostały ranne w nocnym wypadku na drodze ekspresowej S22 w Gronowie Górnym – poinformowało Radio Olsztyn. Zderzyły się tam dwa samochody osobowe, a droga była przez kilka godzin całkowicie zablokowana.

Tragiczny wypadek na trasie S22 pod Elblągiem

Do zdarzenia doszło w nocy z 22 na 23 października

na drodze S22 prowadzącej z Elbląga w kierunku węzła Młynary. Jak przekazało Radio Olsztyn, w wyniku zderzenia dwóch aut jedna osoba poniosła śmierć na miejscu, a dwie zostały przewiezione do szpitala z

obrażeniami.

Na miejsce natychmiast zadysponowano służby ratunkowe. Strażacy, policjanci i zespół ratownictwa medycznego przez kilka godzin pracowali na miejscu zdarzenia. Droga była całkowicie zablokowana, jednak – jak poinformowali drogowcy – ruch został już przywrócony.

Policja ustala przyczyny tragedii pod Elblągiem

Śledztwo w sprawie przyczyn i okoliczności wypadku prowadzą funkcjonariusze Komendy Miejskiej Policji w Elblągu pod nadzorem prokuratora. Szczegółowe przyczyny tragedii będą znane po zakończeniu postępowania.

Warunki na drodze były trudne – noc, ograniczona widoczność i śliska nawierzchnia mogły przyczynić się do zdarzenia. Funkcjonariusze apelują do kierowców o ostrożność i dostosowanie prędkości do warunków pogodowych.

źródło: Radio Olsztyn

Ojciec z 1,8 promila kazał dziecku prowadzić samochód. Jechali po napoje wysokoprocentowe



Nie był to zwykły wtorkowy wieczór w gminie Mikołajki. Gdy większość mieszkańców szykowała się do snu, na jednej z lokalnych dróg rozegrały się sceny, które mogły zakończyć się tragedią. 13-letni chłopiec prowadził samochód, a jego ojciec siedział obok siedział na fotelu pasażera.

Policjanci zatrzymali

volkswagena i odkryli 13-latkę za kierownicą

We wtorek 21 października, po godzinie 23:00, policjanci z Komisariatu Policji w Mikołajkach zatrzymali do kontroli volkswagena. Ku ich zaskoczeniu za kierownicą siedział 13-letni mieszkaniec gminy, a na miejscu pasażera znajdował się jego 43-letni ojciec. Podczas rozmowy z funkcjonariuszami mężczyzna przyznał, że to on namówił syna, by zawiózł go do sklepu po alkohol.

Po zakupach chłopiec chciał jeszcze „chwile się przejechać”. Ojciec, mimo że był kompletnie pijany, zgodził się i pozwolił nastolatkowi prowadzić dalej. Jak wykazało badanie alkomatem, miał w organizmie ponad 1,8 promila. Policjanci przerwali niebezpieczną podróż. 13-latek został przekazany pod opiekę rodziny.

Sąd rodzinny, prokuratura i zarzuty. Co grozi 43-latkowi?

Sprawą zajmują się teraz policjanci oraz wymiar sprawiedliwości. 43-letni mieszkaniec gminy Mikołajki prawdopodobnie odpowie za narażenie swojego dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Śledczy wskazują, że udostępnienie pojazdu osobie nieletniej, bez prawa jazdy, może być potraktowane jako przestępstwo z artykułu 160 Kodeksu karnego.

Materiały zostaną także przekazane do Sądu Rodzinnego i Nieletnich, który oceni sytuację opiekuńczą w rodzinie. Możliwe, że sąd zdecyduje o nadzorze kuratora, a nawet ograniczeniu władzy rodzicielskiej. Sam chłopiec nie poniesie odpowiedzialności karnej, ale może zostać objęty nadzorem sądu rodzinnego.

źródło: KPP Mrągowo

Ekspresowy wyrok dla drogowego recydywisty. Zatrzymali go łowcy piratów z grupy SPEED



Łowcy piratów z grupy SPEED zatrzymali 35-latkę z trzema zakazami prowadzenia pojazdów. Mężczyzna był pijany i próbował uciekać. Dwa dni później stanął przed sądem i usłyszał wyrok.

Policjanci z grupy SPEED nie odpuszczają nawet w czasie przerwy

Do zdarzenia doszło w niedzielę, 19 października 2025 roku, około godziny 10:00, na jednej ze stacji paliw w gminie Małdyty. Funkcjonariusze z ostródzkiej grupy SPEED zatrzymali się tam na krótką przerwę w służbie. Wtedy zauważyli kierowcę Hyundaia, który na widok radiowozu natychmiast zgasił silnik i zaczął z pasażerem pchać auto w stronę dystrybutora paliwa.

Policjanci sądzili, że mężczyźni potrzebują pomocy. Jednak podczas rozmowy z kierowcą jeden z funkcjonariuszy wyczuł od niego silny zapach alkoholu. Kiedy zwrócił mu na to uwagę, 35-latek rzucił się do ucieczki, lecz po krótkim pościgu został zatrzymany.

Kierowca miał trzy zakazy i promil alkoholu

Badanie alkomatem wykazało, że zatrzymany miał ponad promil alkoholu w organizmie. Jak ustalili policjanci, 35-latek miał na swoim koncie trzy aktywne zakazy prowadzenia wszelkich pojazdów

mechanicznych. Mężczyzna został przewieziony do policyjnej celi, gdzie spędził noc, a następnie usłyszał zarzuty.

Ekspresowy proces i surowy wyrok

We wtorek, 21 października 2025 roku, w morąskim sądzie odbyła się rozprawa w trybie przyspieszonym. Już po 48 godzinach od zatrzymania zapadł wyrok. Sąd skazał 35-latka na 10 miesięcy pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów oraz świadczenie pieniężne w wysokości 10 000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Policjanci apelują o czujność i odpowiedzialność

Funkcjonariusze przypominają, że reagowanie na podejrzone zachowania na drodze może uratować czyjeś życie. Dzięki takim interwencjom, jak ta w Małdytach, drogowi recydywiści są błyskawicznie eliminowani z ruchu.

źródło: KPP Ostróda

Kontrole bezdomnych w Olsztynie. A tam w przyczepie – milioner, który stracił wszystko



Temperatury spadają, a to oznacza, że każda noc może być dla osób bezdomnych walką o przetrwanie. Strażnicy miejscy i pracownicy schroniska ponownie wyruszyli w teren, aby sprawdzać miejsca, w których na stałe przebywają osoby w kryzysie bezdomności.

Nocne kontrole pustostanów, altanek i wiat. Funkcjonariusze sprawdzają, kto przetrwa kolejną noc

22 października 2025 roku przeprowadzono kolejną w tym sezonie kontrolę miejsc, gdzie regularnie przebywają osoby bezdomne – w pustostanach, ogródkach działkowych, altanach, a nawet w samochodach i prowizorycznych szałasach. Celem było nie tylko sprawdzenie warunków bytowych, ale też zachęcenie do skorzystania ze schroniska i ogrzewalni. Funkcjonariusze oferowali ciepłe napoje, informacje o dostępnej pomocy oraz transport do placówek.

Nie wszyscy chcieli jednak z tej pomocy skorzystać. Część osób woli pozostać w znanych im miejscach, mimo zimna, wilgoci i zagrożenia zdrowia. Jak podkreślają służby, wystarczy jeden telefon od przechodnia, aby uratować ludzkie życie – szczególnie zimą, gdy wychłodzenie organizmu następuje szybciej,

niż większości osób się wydaje.

Historia pana Wojciecha. Od milionera do życia w przyczepie nad Ukiem

Strażnicy miejscy oraz pracownicy schroniska odwiedzili także przyczepę kempingową nad jeziorem Ukiel, w której mieszka pan Wojciech – ten sam, o którym pisaliśmy już w 2024 roku. Historia 83-letniego mężczyzny wciąż porusza mieszkańców, bo trudno uwierzyć, że człowiek, który kiedyś prowadził jedno z największych gospodarstw rolnych w Polsce, dziś żyje w przyczepie kempingowej.

Pan Wojciech stracił dom, oszczędności i zdrowie. Od 6 lat jego schronieniem jest niewielka przyczepa zaparkowana przy jeziorze Ukiel. Nie ma tam bieżącej wody ani ogrzewania, a jedynym źródłem prądu jest stary agregat i kilka paneli fotowoltaicznych. Mimo to nie chce trafić do Domu Pomocy Społecznej – woli zachować niezależność.

Zgłoś, zanim będzie za późno. Jeden telefon może uratować człowieka

Służby apelują do mieszkańców: jeśli zobaczymy osobę śpiącą na ławce, przystanku, w zimnym aucie czy pustostanie – nie odchodźmy obojętnie. Wystarczy zgłosić to pod numer alarmowy 112, straży miejskiej lub do ośrodka pomocy społecznej. Zdarza się, że to właśnie anonimowe zgłoszenie przechodnia decyduje,

czy ktoś przetrwa najbliższą noc.

Bezdomność to nie tylko brak dachu nad głową. To samotność, choroba, wstyd, upadek po latach pracy lub jedno błędne życiowe wydarzenie. A każdy z tych ludzi – jak pan Wojciech – jeszcze niedawno mógł prowadzić firmę, dom, rodzinę. Dlatego teraz to od nas, sąsiadów, przechodniów i świadków, często zależy, czy będzie miał szansę przetrwać zimę.

Skoordynowane uderzenie służb na Warmii i Mazurach! Jeden z największych gangów rozbity



Ta akcja była przygotowywana od miesiąca. Policjanci z CBŚP, lokalna policja i Żandarmeria Wojskowa ruszyli jednocześnie w kilku miejscach, żeby zatrzymać członków grupy przestępczej działającej w województwie warmińsko-mazurskim. Funkcjonariusze odkryli ogromne ilości narkotyków, gotówkę, broń oraz mienie warte miliony złotych. Na liście zatrzymanych znalazł się jeden z liderów gangu, powiązany ze środowiskiem pseudokibiców. Śledczy nie mają wątpliwości – to jedna z największych spraw w regionie w ostatnich latach.

Grupa zajmowała się przemytem narkotyków i włamaniami. CBŚP, policja i

Żandarmeria uderzają razem

Śledztwo prowadzone pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Olsztynie ujawniło, że grupa działała na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, sprowadzając i wprowadzając do obrotu duże ilości

narkotyków. Członkowie gangu mieli przemycać marihuanę, amfetaminę oraz inne substancje psychotropowe, a oprócz tego dokonywać kradzieży z włamaniem do domów i mieszkań. Straty właścicieli oszacowano łącznie na blisko milion złotych.

Dzięki zebranych dowodom funkcjonariusze wznowili aż 18 spraw, które wcześniej zostały umorzone, ponieważ nie udało się ustalić sprawców. W działaniach uczestniczyli policjanci z CBŚP, funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Węgorzewie oraz żołnierze Żandarmerii Wojskowej z Elbląga, Warszawy i Poznania. Akcja została przeprowadzona jednocześnie w kilku lokalizacjach – po to, aby uniemożliwić podejrzanym ucieczkę i zacieranie śladów.

Osiem osób w kajdankach i pierwsze odkrycia. Gotówka, narkotyki i areszt dla podejrzanych

W pierwszej części operacji zatrzymano osiem osób. W mieszkaniach i pojazdach policjanci znaleźli marihuanę, amfetaminę oraz 120 tysięcy złotych w gotówce. Na wniosek prokuratora sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu pięciu podejrzanych.

To jednak nie był koniec działań. Śledczy kontynuowali zbieranie informacji i dowodów. Kolejne działania doprowadziły do osoby, którą operacyjnie typowano jako jednego z liderów całej grupy. Mężczyzna był znany służbom ze środowiska pseudokibiców jednego z klubów sportowych w Olsztynie i odpowiadał za organizowanie dostaw większych partii narkotyków.

Lider gangu zatrzymany na drodze do Olsztyna. W dostawczaku 85 kg marihuany i broń palna

Zatrzymanie lidera było akcją wysokiego ryzyka. Funkcjonariusze mieli informację, że może mieć przy sobie broń palną, dlatego do działań zaangażowano Zespół Specjalny Zarządu CBŚP w Olsztynie. Do przejścia doszło na trasie dojazdowej do Olsztyna. Policjanci zatrzymali dostawczy samochód, którym mężczyzna się poruszał.

W pojeździe ujawniono 85 kilogramów marihuany. Funkcjonariusze przeszukali także miejsce zamieszkania, w którym przebywał podejrzany. Znalaziono tam 135 tysięcy złotych w gotówce, biżuterię oraz samochód ciężarowy używany jako magazyn narkotyków. W środku odkryto ponad kilogram heroiny, broń palną oraz amunicję. Czarnorynkowa wartość wszystkich zabezpieczonych narkotyków została oszacowana na blisko 5 milionów złotych.

Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec zatrzymanego tymczasowy areszt. Razem z nim zatrzymano również osobę podejrzaną o pranie pieniędzy pochodzących z przestępstw.

Ponad 50 podejrzanych, liczne zarzuty i zabezpieczone mienie za miliony

Śledztwo wciąż trwa, a lista podejrzanych stale się wydłuża. Do tej pory zarzuty usłyszało ponad 50 osób. Prokuratura zarzuca im udział w zorganizowanej grupie przestępczej, handel znacznymi ilościami narkotyków, włamania, kradzieże rozbójnicze, a niektórym także rozboje.

Prokuratura Okręgowa w Olsztynie zabezpieczyła mienie należące do podejrzanych, w tym samochody, biżuterię, gotówkę i inne wartościowe przedmioty. Łączna wartość zajętego majątku to prawie 2 miliony złotych. Śledczy podkreślają, że jest to jeden z najpoważniejszych ciosów wymierzonych w przestępczość narkotykową w regionie od lat.

Paraliż ruchu przy McDonaldzie w Olsztynie. Dwa auta rozbite



Poranny spokój w centrum Olsztyna przerwał huk zderzających się samochodów. W rejonie placu Roosevelta, gdzie ruch bywa wyjątkowo intensywny, doszło dziś do groźnie wyglądającej kolizji.

Jak doszło do zderzenia na skrzyżowaniu Mochnackiego i Śliwy

Do zdarzenia doszło w czwartek 23 października około godziny 9. Kierowca hondy poruszał się ulicą Mochnackiego w kierunku ul. Niepodległości. Na skrzyżowaniu, przy czerwonym świetle, zatrzymał pojazd. Chwilę później w jego tył z impetem wjechał kierowca seata. Policjanci ustalili, że sprawca nie zachował bezpiecznej odległości i nie zdążył wyhamować przed zatrzymującą się hondą.

Siła uderzenia była na tyle duża, że oba auta zablokowały pas ruchu.

Mandat dla sprawcy i szczęśliwy finał bez ofiar

Na miejsce szybko dotarły służby – policja oraz patrol drogowy. Jak przekazała komisarz Anna Balińska z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, sprawcą okazał się kierujący seatem. Mężczyzna został ukarany

mandatem w wysokości 1020 zł za spowodowanie kolizji i niezachowanie bezpiecznego odstępu, informuje olsztyn.com.

Na szczęście w zdarzeniu nikt nie odniósł poważnych obrażeń. Ruch w okolicy placu Roosevelta był przez chwilę spowolniony, jednak po usunięciu pojazdów z jezdni przywrócono normalny przejazd.

Policja apeluje o ostrożność na skrzyżowaniach w centrum Olsztyna

Zdarzenie na szczęście nie zakończyło się tragedią, policja apeluje do kierowców o ostrożność, szczególnie w godzinach porannego szczytu. Skrzyżowanie ul. Mochnackiego i Śliwy to miejsce o dużym natężeniu ruchu, gdzie często dochodzi do gwałtownego hamowania i nerwowych manewrów.

Funkcjonariusze przypominają, że zachowanie odpowiedniej odległości od poprzedzającego pojazdu może zapobiec podobnym zdarzeniom. Wystarczy

Rusza kwesta na ratowanie zabytkowych cmentarzy Warmii



Fot. UM Olsztyn

Wśród drzew, mchu i starych nagrobków zapisane są losy ludzi, którzy tworzyli Warmię i Mazury. To miejsca, które milczą, ale pamiętają. Dawne cmentarze, często zapomniane i niszczące, potrzebują wsparcia. 1 listopada mieszkańcy Olsztyna i regionu po raz kolejny będą mogli dołożyć swoją cegiełkę do ratowania tych wyjątkowych nekropoli.

Kwesta w Olsztynie i Dywitach. Wolontariusze będą zbierać datki na odnowę zabytkowych grobów

Tegoroczna kwesta odbędzie się 1 listopada w godzinach od 8:00 do 14:00. Wolontariusze Społecznego Komitetu Ratowania Dawnych Cmentarzy pojawią się na dwóch nekropoliach: przy ul. Poprzecznej w Olsztynie oraz na cmentarzu w Dywitach. Będą zbierać datki do puszek, a każdy wrzucony grosz zostanie przeznaczony na renowację zabytkowych nagrobków, krzyży i ogrodzeń.

To nie tylko zbiórka pieniędzy. To także znak pamięci o tych, którzy odeszli, a których groby coraz częściej niszczy czas, deszcz, śnieg i bezradność.

Organizatorzy podkreślają, że każdy może pomóc –

wystarczy godzina wolnego czasu lub symboliczna kwota. Chętni mogą zgłaszać się telefonicznie, wybierając miejsce i godzinę dyżuru.

Co udało się uratować dzięki datkom mieszkańców Olsztyna i regionu

Społeczny Komitet działa od 2003 roku. Od tego czasu z samych kwest udało się zebrać prawie 250 tysięcy złotych. Za te pieniądze odnowiono m.in. 51 nagrobków na cmentarzu św. Jakuba, kaplicę oraz ogrodzenia na cmentarzu św. Józefa, a także 83 nagrobki i dach kaplicy na cmentarzu w Dajtkach. To praca mozolna i wymagająca środków, ale dzięki niej stare nekropolie odzyskują godność i dawny charakter.

Rok 2025 to kontynuacja tej misji. Odnawiany jest kamienny nagrobek rodziny Toffel na cmentarzu św. Józefa, przewrócony przez wandalów. Trwają też prace przy drewnianym krzyżu rodziny Karl Bahr, wykonanym przez mistrza rzemiosła Michaela Lipowa. Koszt renowacji tych dwóch obiektów to 13 990 zł – suma, którą Komitet pokrywa właśnie z datków mieszkańców.

Cmentarze, które mówią więcej niż podręczniki. Dlaczego trzeba je ratować

W Olsztynie znajdują się nekropolie, które są nie tylko miejscem pochówku, ale także galerią dawnej sztuki i świadectwem historii miasta. Cmentarz parafialny przy ul. Sielskiej, założony w 1879 roku, skrywa kamienne nagrobki, żeliwne krzyże i tablice z czarnego szkła. Nekropolia przy ul. Rataja, dziś nieczynna, pamięta jeszcze czasy początku XX wieku. Najstarszy – cmentarz św. Jakuba przy ul. Wojska Polskiego – powstał w 1870 roku i do dziś zachwyca aleją starych drzew i unikatowymi rzezbami.

Jak podkreśla Urszula Ulatowska z Biura Miejskiego

Konserwatora Zabytków, te miejsca tworzą niepowtarzalny krajobraz kulturowy miasta. Czas odcisnął na nich swoje piętno, ale wciąż można na nich odnaleźć misterną sztukę kamieniarską, kowalską i rzeźbiarską. Każdy krzyż, każda płyta to fragment opowieści o ludziach, którzy przed nami żyli tutaj, pracowali, kochali, walczyli i marzyli.

Jedna złotówka, jedna godzina, jedno „pamiętam”. Dlaczego warto wziąć udział w kweście

Kwesta 1 listopada stała się już tradycją w Olsztynie. To nie tylko wrzucenie monety do puszek. To gest, który mówi: pamiętamy. Jedna symboliczna złotówka może stać się częścią odnowionego nagrobka. Jedna godzina kwestowania – uratowaną historią. Jedno „tak, pomogę” – ocalonym fragmentem dziedzictwa Warmii i Mazur.

To właśnie dzięki takim gestom cmentarze nie stają się zapomnianymi miejscami w lesie, lecz pozostają przestrzenią pamięci i szacunku. A 1 listopada każdy z nas może dołożyć do tego swoją cegiełkę.

źródło: UM Olsztyn

Kolejny McDonald's powstaje na Mazurach. Będzie witał wjeżdżających do miasta



W Ełku powstaje druga restauracja McDonald's. Prace już ruszyły, a inwestycja budzi duże zainteresowanie wśród mieszkańców. Jedni czekają z entuzjazmem, inni – z obawą. Co wiadomo do tej pory i jak ta zmiana wpłynie na miasto?

Nowa lokalizacja i dane inwestycji: „McDrive” u zbiegu ruchliwych dróg w Ełku

Restauracja powstaje przy skrzyżowaniu ul. 11 Listopada i Obwodowej, w kierunku Orzysza i Siedlisk. Całkowita powierzchnia lokalu wyniesie około 477 m², z czego 407 m² przeznaczone będzie na część użytkową. Zatrudnienie znajdzie tu około 25 osób – mały zespół w porównaniu do pierwszego „Maka” w mieście, ale ważny dla lokalnego rynku pracy. Otwarcie pierwotnie planowano na trzeci kwartał 2025 roku w ramach nowego centrum handlowo-usługowego.

Pierwszy McDonald's w Ełku – historia i kontekst nowej inwestycji

Pierwszy lokal McDonald's w Ełku otwarto 28 grudnia 2018 roku przy ul. Suwalskiej i Przemysłowej. Tymczasem rozwój miasta i wzrost liczby samochodów sprawiają, że inwestorzy widzą potencjał w kolejnej

lokalizacji – tym razem z McDrive, czyli obsługą zmotoryzowanych. Wybór miejsca – przy wylocie z miasta w kierunku Siedlisk i Orzysza – wskazuje, że chodzi nie tylko o mieszkańców Ełku, ale również o klientów tranzytowych.

McDonald's w warmińsko-mazurskim

Na terenie województwa warmińsko-mazurskiego działa obecnie około 15 restauracji McDonald's. W ostatnich latach sieć dynamicznie się rozwijała – w 2024 roku otwarto nowe lokale w Lidzbarku Warmińskim (3 lipca) oraz w Kętrzynie (12 grudnia). Nowa restauracja McDonald otworzyła się także w parku handlowym w Ostródzie. W 2025 trwają prace przy kolejnych inwestycjach, w tym przy drugiej restauracji w Ełku oraz przy lokalu w Bratanie pod Nowym Miastem Lubawskim, który według zapowiedzi ma zostać otwarty jeszcze jesienią 2025 roku.

Historia McDonald's w Polsce

Pierwszy polski McDonald's został otwarty 17 czerwca 1992 roku w Warszawie, u zbiegu ulic Marszałkowska i Świętokrzyska. W dniu otwarcia restaurację odwiedziło

około 45 000 osób, a liczba zamówień w jednym dniu wyniosła ponad 13 300 – co było wówczas rekordem sieci. Otwarcie tego lokalu stało się symbolem zmian społeczno-gospodarczych w Polsce po transformacji ustrojowej.

Niesamowicie tani cukier w Olsztynie? Kiedyś po 6 zł., dziś nawet po 1,45 zł



Jeszcze kilka miesięcy temu kilogram cukru kosztował ponad 6 zł, a klienci narzekali, że robi się on „towarem luksusowym”. Teraz sytuacja odwróciła się całkowicie - od 23 października Biedronka ponownie wprowadziła promocję, która wywołała prawdziwą gorączkę zakupową. Akcja potrwa tylko do 25 października.

Promocyjna cena cukru, jakiej dawno nie było

Od 23 do 25 października w Biedronce obowiązuje promocja na cukier biały 1 kg w formule 5+5 gratis. Oznacza to, że przy zakupie 10 opakowań, klient płaci tylko za pięć. W praktyce cena jednej paczki wychodzi około 1,45 zł. Cena regularna wynosi w tym momencie 2,89 zł, więc oszczędność sięga ponad 50 procent.

Promocja działa tylko z kartą Moja Biedronka i ma limit – maksymalnie 10 opakowań cukru na jedną kartę. Już od rana w wielu sklepach pojawiły się pełne koszyki cukru.

Dlaczego sklepy robią tak tanie promocje na cukier

Promocje tego typu nie są przypadkiem. Sieci handlowe wykorzystują spadek cen hurtowych i nadwyżki magazynowe, aby przyciągnąć klientów do sklepów. Cukier jest produktem codziennego użytku, dlatego świetnie nadaje się do tzw. promocji „na magnes” – klienci przychodzą po tani cukier, a przy okazji kupują inne produkty, na których market zarabia więcej.

Z czego powstaje cukier i do

czego Polacy go używają

Cukier powstaje z buraków cukrowych lub trzciny cukrowej i od lat jest jednym z podstawowych produktów w polskich domach. Służy nie tylko do słodzenia kawy czy herbaty – Polacy używają go do wypieków, domowych dżemów, nalewek, syropów

oraz przetworów owocowych. Jesienią trafia do słoików z powidłami i kompotami, a przed świętami staje się niezbędny przy pieczeniu serników, makowców i pierników. Dlatego nawet przy spadku cen pozostaje produktem, który wiele osób kupuje „na zapas”, traktując go jak kuchenny niezbędnik.

Niebezpieczne przejście przy wjeździe do Olsztyna zostanie wreszcie doświetlone



fot. Martyna Sontowska - radna powiatu olsztyńskiego

To niewielkie pasy na asfalcie, ale stawka jest duża. Przejście dla pieszych tuż za mostem na rzece Wadąg, łączące dwie strony Lasu Miejskiego na wjeździe do Olsztyna od strony Dywit, od miesięcy budzi niepokój pieszych. Teraz ma się to zmienić — zapowiedziano montaż oświetlenia i doświetlenie zebry. Kiedy można spodziewać się efektów i co dokładnie obejmą prace?

Interwencja radnej Martyny Sontowskiej - przejście w Lesie Miejskim będzie doświetlone

Radna powiatu olsztyńskiego Martyna Sontowska poinformowała, że po serii pism do prezydenta Olsztyna i do policji w sprawie przejścia w lesie przy DK51 (ul. Wojska Polskiego) otrzymała zapowiedź montażu oświetlenia oraz doświetlenia samego przejścia. To odpowiedź na liczne sygnały mieszkańców o złym oznakowaniu, braku lamp i niebezpiecznych sytuacjach po zmroku. Deklaracja

oznacza, że miejsce uczęszczane przez spacerowiczów, biegaczy i rowerzystów zyska widoczność, której dotąd brakowało.

Dlaczego to miejsce jest newralgiczne

Odcinek DK51 między Dywitami a Olsztynem to codzienna trasa dojazdowa mieszkańców podmiejskiej gminy do miasta. Tuż za mostem na rzece Wadąg

piesi przekraczają jezdnię, by przejść między dwiema częściami Lasu Miejskiego. Układ drogi, prędkości pojazdów i zacienienie od drzew sprawiają, że po zmroku widoczność pieszych jest ograniczona — dodatkowe lampy oraz doświetlenie zebry powinny skrócić czas reakcji kierowców i ułatwić ocenę sytuacji na pasach. Opisywany trakt od lat jest kluczową osią

komunikacyjną Dywity-Olsztyn, co potwierdzają lokalne opracowania dotyczące tej relacji.

W praktyce modernizacja oznacza montaż punktów świetlnych nad i przy przejściu oraz poprawę oznakowania, tak aby pieszy był widoczny z większej odległości, a przejście wyróżniało się na tle jezdni.

Miliony na nagrody w szkołach i przedszkolach Olsztyna. Ale nie dla wszystkich



Po naszej publikacji o poczuciu dyskryminacji wśród pracowników olsztyńskich szkół i przedszkoli głoś zabrał Ratusz. Urzędnicy ujawnili, jakie środki przeznaczono na nagrody w oświacie i kto mógł z nich skorzystać. Dane pokazują wyraźny podział między nauczycielami a pracownikami administracji i obsługi.

Ratusz przedstawia szczegóły dotyczące nagród w oświacie w Olsztynie

Po skargach pracowników szkół i przedszkoli, którzy twierdzili, że są „traktowani jak zło konieczne”, Urząd Miasta Olsztyna na naszą prośbę przekazał konkretne dane dotyczące nagród w oświacie.

W 2024 roku w miejskich placówkach przyznano 540 nagród dla nauczycieli o łącznej wartości nieco ponad dwóch milionów złotych. W budżecie miasta na ten cel zaplanowano niemal 2,5 mln zł, natomiast w 2025 roku zabezpieczono już 3 162 738 zł.

„To, w jaki sposób są planowane pieniądze na ten cel, określają przepisy, przede wszystkim Karta

Nauczyciela” – przekazał rzecznik prasowy Urzędu Miasta Olsztyna, Patryk Pulikowski.

Jakie nagrody może otrzymać obsługa i administracja szkół?

Ratusz podkreśla, że również pracownicy niepedagogiczni mogą liczyć na nagrody, ale nie z odrębnego funduszu, jak nauczyciele. Każdego roku w planach finansowych jednostek oświatowych rezerwowane są środki na tzw. fundusz nagród dyrektora.

„Dla pracowników administracji i obsługi tegoroczna kwota wynosi 935 515 zł” – poinformował Patryk Pulikowski.

Jak wyjaśnił, decyzja o przyznaniu nagród zależy od dyrektora jednostki.

To właśnie ta zasada budzi największe emocje wśród pracowników. Wielu z nich twierdzi, że przez taki system nagradzania są uzależnieni od dobrej woli przełożonych.

„Oto, jaki mamy piękny przykład dyskryminacji pracowników administracji i obsługi olsztyńskich szkół i przedszkoli, których ratusz traktuje jak zło konieczne, nawet gorzej – jak śmieci. Żadnych podwyżek, spłaszczone wynagrodzenia w stosunku do minimalnej krajowej, teraz jeszcze trzeba zgody, żeby raz w roku nagrodę wypłacić” – mówił naszej redakcji jeden z pracowników.

Ile zarabiają pracownicy olsztyńskich szkół i przedszkoli?

Z informacji przekazanych przez Ratusz wynika, że w 2025 roku średnie wynagrodzenie pracowników administracji i obsługi w miejskich jednostkach oświatowych wynosi 5971 zł brutto. Łączna liczba etatów na tych stanowiskach to około 1100.

Choć te dane mogą sugerować stabilność zatrudnienia, pracownicy wskazują, że w praktyce ich pensje są bliskie płacy minimalnej, a różnice w

porównaniu z nauczycielami stale rosną.

„Nauczycielom wolno wszystko, dla nich podwyżki, nagrody, studia, kursy, a administracja i obsługa wszystko w swoim zakresie, bo dla nich kasy nie ma” – twierdzi jedna z oburzonych pracownic.

Tymczasem w tle toczy się inna dyskusja o pieniądzach w oświacie. Niedawny audyt wykazał rekordowe zarobki w niektórych olsztyńskich placówkach. Prezydent Olsztyna przyznał, że wyniki kontroli były zaskakujące. „Bo np. mamy osobę, która pracuje na 2,5 etatu, czyli teoretycznie pracuje 20 godzin na dobę i zarabia właśnie te 25 tysięcy złotych. Są oczywiście też sytuacje ciekawsze, bo jest osoba, która pracuje na pełnym etacie w szkole i w przedszkolu i jeszcze w trzecim przedszkolu na kawałku etatu i tutaj zarabia 15 tysięcy złotych czy 18 tysięcy złotych, a nagminne jest to, że obok jednego etatu księgowy ma dopisane jeszcze pół etatu i wtedy zarabia 15 tysięcy złotych” – powiedział prezydent Olsztyna.

Jak dodał, takie sytuacje „nie mają nic wspólnego z racjonalnym zarządzaniem miejskimi finansami”.

Co dalej z wynagrodzeniami w szkołach Olsztyna?

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, Karta Nauczyciela nakłada na samorządy obowiązek tworzenia funduszu nagród tylko dla nauczycieli – w wysokości co najmniej 1% planowanych rocznych wynagrodzeń.

Od stycznia 2026 roku mają wejść w życie zmiany w tym przepisie, ale będą one dotyczyły wyłącznie sposobu monitorowania i rozdziału środków dla nauczycieli, a nie rozszerzenia systemu nagród na inne grupy zawodowe.

Jednocześnie miasto zapowiada szersze działania organizacyjne. Powstanie Centrum Usług Wspólnych dla Oświaty, które zajmie się obsługą finansową wszystkich miejskich szkół i przedszkoli. Celem jest ujednolicenie systemu zatrudnienia księgowych oraz większa kontrola nad przepływem pieniędzy.

Sanepid alarmuje o groźnym produkcie znanej sieci. Pilnie usuwa go z marketów



Główny Inspektorat Sanitarny ostrzega przed produktem, który może stanowić zagrożenie dla zdrowia. Sprawa dotyczy jednej z popularnych sieci handlowych, która natychmiast rozpoczęła akcję wycofywania towaru ze sprzedaży.

Ostrzeżenie GIS dotyczące niebezpiecznego produktu spożywczego

Główny Inspektor Sanitarny (GIS) został poinformowany o potencjalnym zagrożeniu w jednym z produktów dostępnych w dużej sieci handlowej. Po analizie zgłoszenia zdecydowano o natychmiastowym wycofaniu towaru z rynku oraz od konsumentów.

Jak przekazano w komunikacie, w produkcie mogą znajdować się metaliczne ciała obce, które mogą powodować urazy mechaniczne i stanowić poważne ryzyko dla zdrowia.

Lidl wycofuje z obrotu partię wafli maślanych XXL

Zagrożenie dotyczy produktu „XXL Sondey Wafle maślane z nadzieniem karmelowym, 560 g”, który był dostępny w sieci Lidl Polska. Problem obejmuje partię o numerze I25233A, z datą minimalnej trwałości

4.12.2025.

Producentem wskazanego towaru jest Biscuit International, a dystrybutorem – Lidl Sp. z o.o.. Firma podjęła decyzję o wycofaniu produktu ze sprzedaży w całym kraju.

Informacja dla klientów Lidla – jak zwrócić produkt

Jak poinformowała sieć, 17 października 2025 roku we wszystkich sklepach Lidl oraz na stronie [lidl.pl](https://www.lidl.pl) pojawił się oficjalny komunikat ostrzegawczy. Klienci, którzy kupili produkt, nie powinni go spożywać i mogą go zwrócić w dowolnym sklepie Lidl, nawet bez paragonu.

Konsumenci otrzymają pełny zwrot kosztów zakupu.

Sanepid apeluje o ostrożność i

kontrolę zakupów

GIS przypomina, że obecność ciał obcych w żywności może prowadzić do poważnych obrażeń jamy ustnej lub przewodu pokarmowego. Nawet niewielkie fragmenty metalu stanowią realne zagrożenie dla konsumentów.

Dlatego Sanepid apeluje, aby dokładnie sprawdzać kupowane produkty spożywcze i unikać spożywania żywności z wycofanych partii. W razie wątpliwości klienci mogą kontaktować się z lokalnym inspektorem sanitarnym lub obsługą klienta Lidl Polska.

źródło: GIS

DJ usłyszał wyrok za to, co robił dziewczynkom podczas przyjęć urodzinowych



To jedna z tych spraw, które wstrząsają opinią publiczną i na długo pozostają w pamięci. Sąd Rejonowy w Elblągu ogłosił wyrok wobec Adama U., DJ-a oskarżonego o molestowanie nieletnich dziewczynek podczas przyjęć urodzinowych oraz posiadanie pornografii dziecięcej. Ze względu na dobro małoletnich pokrzywdzonych całe postępowanie sądowe toczyło się z wyłączoną jawnością.

Wykorzystywanie dziewczynek podczas urodzin w elbląskim klubie

Do wykorzystywania seksualnego jedenastu dziewczynek w wieku 8-9 lat miało dochodzić podczas przyjęć urodzinowych w jednym z elbląskich klubów w 2024 roku. Adam U. miał wykorzystywać swoją rolę DJ-a, zapraszał dziewczynki za konsolę muzyczną pod pretekstem pokazania im sprzętu. Z zeznań pokrzywdzonych wynika, że właśnie w tym miejscu dochodziło do zachowań o charakterze seksualnym.

To rodzice, którzy usłyszeli relacje swoich dzieci, zaalarmowali niezwłocznie służby. W trakcie śledztwa ujawniono również, że DJ posiadał na swoim telefonie materiały pornograficzne z udziałem małoletnich. Łącznie usłyszał karę ośmiu lat pozbawienia wolności.

Zakaz pracy z dziećmi i brak kontaktu z pokrzywdzonymi przez kolejną dekadę

Wyrok zapadł 23 października. Oskarżony usłyszał karę ośmiu lat pozbawienia wolności. Oprócz kary więzienia sąd nałożył na skazanego zakaz zajmowania

wszelkich stanowisk związanych z edukacją, wychowaniem, leczeniem i opieką nad nieletnimi przez okres 10 lat. Adam U. nie będzie mógł również kontaktować się ani zbliżać do pokrzywdzonych dziewczynek przez ten sam czas. Mężczyzna przebywa obecnie w areszcie tymczasowym i nie uczestniczył w ogłoszeniu wyroku.

Postępowanie sądowe i reakcja

na sprawę, która poruszyła Elbląg

Proces rozpoczął się w lipcu 2024 roku. Na wniosek sądu wyłączono jego jawność, aby chronić dobro nieletnich ofiar. Wyrok nie jest prawomocny, co oznacza, że zarówno obrona, jak i prokuratura mogą wnieść apelację.

źródło: PAP, Sąd Rejonowy w Elblągu

Woda na Warmii i Mazurach znów skażona. Sanepid ostrzega przed bakteriami



Fot. UM Golice. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Na Warmii i Mazurach wykryto kolejne przypadki skażenia wody. Sanepid ostrzega mieszkańców dwóch powiatów przed spożywaniem wody z lokalnych wodociągów.

Sanepid ostrzega mieszkańców Warmii i Mazur

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Szczytnie oraz Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Piszcie poinformowali o skażeniu wody w wodociągach regionu. Z ostrzeżenia opublikowanego 22 października 2025 roku wynika, iż badania wykazały zanieczyszczenie mikrobiologiczne w wodociągach Czarny Piec i Wejsuny, które sprawia, że woda nie nadaje się do spożycia.

W Czarnym Piecu wykryto bakterie grupy coli oraz enterokoki, natomiast w wodociągu Wejsuny – obecność enterokoków. W obu przypadkach sanepid wydał decyzję o zakazie spożywania wody do czasu uzyskania bezpiecznych wyników badań. Komunikat w powiecie szczycieńskim obowiązuje do 30 października, a w powiecie piskim – do 31 października 2025 roku.

W których miejscowościach Warmii i Mazur nie można pić wody?

Zanieczyszczony wodociąg w Czarnym Piecu zaopatruje w wodę mieszkańców tej miejscowości. W przypadku wodociągu Wejsuny problem dotyczy siedmiu miejscowości: Głódowa, Końcewa, Niedźwiedziego Rogu, Onufryjewa, Piasków, Warnowa i Wejsun, gdzie łącznie mieszka 589 osób. W obu lokalizacjach woda nie może być obecnie używana do picia, przygotowywania posiłków ani mycia zębów.

Jakie są zalecenia sanepidu?

Sanepid zaleca, aby w czasie obowiązywania komunikatu korzystać wyłącznie z wody butelkowanej lub tej dostarczanej przez gminy. Woda z kranu może być wykorzystywana jedynie do celów gospodarczych, na przykład do spłukiwania toalet.

Przedstawiciele służb wodociągowych prowadzą obecnie działania mające na celu dezynfekcję i płukanie sieci. Po ich zakończeniu zostaną pobrane kolejne próbki do badań. Dopiero po uzyskaniu pozytywnych wyników woda zostanie ponownie dopuszczona do spożycia.

Problemy z wodą na Warmii i Mazurach trwają od tygodni

Warto przypomnieć, że to nie pierwszy raz, gdy mieszkańcy Warmii i Mazur zmagają się z podobnym problemem. W ostatnich tygodniach skażenie wody odnotowano również w gminie Grunwald, gdzie sanepid potwierdził obecność bakterii w wodociągach, a w wielu wsiach codziennością stały się kursujące beczkowozy z wodą pitną. Choć w niektórych miejscowościach sytuacja powoli się poprawia, inspektorzy sanitarni nadal apelują o ostrożność i korzystanie wyłącznie z bezpiecznych źródeł wody.

Warmia i Mazury pod sanitarno-wodnym nadzorem

Ostatnie przypadki skażenia wody na Warmii i Mazurach pokazują, że problem czystości sieci wodociągowych w regionie wciąż pozostaje poważnym wyzwaniem.

Mieszkańcy regionu są proszeni o śledzenie komunikatów publikowanych przez powiatowe stacje sanitarno-epidemiologiczne i stosowanie się do wszystkich zaleceń.

źródło: PPIS w Szczytnie/PPIS w Pisz

Dramatyczny wypadek na drodze wojewódzkiej. Służby zabezpieczyły teren



fot. PSP Ostróda

W czwartek, 23 października br., po godzinie 13 na drodze wojewódzkiej 531 w okolicach miejscowości Worliny w gminie Łukta doszło do poważnego wypadku. Strażacy, policja oraz zespół ratownictwa medycznego natychmiast pojawili się na miejscu.

Dokładny przebieg zdarzenia na DW531 w okolicach Worliny

Do wypadku doszło na drodze wojewódzkiej 531, w rejonie miejscowości Worliny (powiat ostródzki). Według informacji przekazanych przez zastępcę komendanta Powiatowa Komenda PSP w Ostródzie Łukasza Zaniewskiego zgłoszenie wpłynęło po godz. 13, informuje nasz-glos.com. Na miejscu interweniowały jednostki straży pożarnej, policja oraz zespół ratownictwa medycznego. Trzy osoby zostały przetransportowane do szpitala w celu dalszych badań.

Pojazdy opuściły miejsce zdarzenia przed przyjazdem ochrony przeciwpożarowej; na miejscu działały zastępy z jednostek ratowniczo-gaśniczych w Olsztynie, Morągu oraz OSP Gietrzwałd i Biesal.

Reakcja służb i wpływ zdarzenia

na ruch drogowy w regionie

Służby ratownicze zabezpieczyły teren zdarzenia i organizowały ruch na drodze wojewódzkiej 531, ponieważ uszkodzenie pojazdów i możliwe przeszkody na jezdni mogły utrudnić przejazd. Policja prowadziła czynności wyjaśniające, a strażacy usuwali skutki wypadku. Kierowcy jadący tym odcinkiem proszeni byli o ostrożność. Dla mieszkańców gminy Łukta i okolic Worliny było to kolejne przypomnienie o niebezpieczeństwach na drogach lokalnych.

Trzy osoby zostały przewiezione do szpitala w celu obserwacji i badań. Nie podano jeszcze informacji o ich obrażeniach ani stanie zdrowia. Policja ustala przyczyny wypadku – możliwe, że czynnikiem była nieuwaga, warunki drogowe lub prędkość. W przypadku potwierdzenia wykroczeń lub przestępstw drogowych przewidziane są konsekwencje prawne.

źródło: nasz-glos.com

Śmiertelny wypadek. 34-latek zginął na miejscu



fot. KPP Działdowo

Na drodze powiatowej między Zalesiem a Niechłoninem w powiecie działdowskim doszło do tragicznego wypadku. 34-letni kierowca volkswagena z powiatu żuromińskiego zginął na miejscu po uderzeniu w drzewo. To już drugi śmiertelny wypadek tego dnia w regionie.

Śmiertelny wypadek w powiecie działdowskim

Do zdarzenia doszło w czwartek (23 października) około godziny 14:00 na trasie Zalesie-Niechłonin. Jak przekazała Komenda Powiatowa Policji w Działdowie, kierujący samochodem marki VW Taigo z nieustalonych przyczyn zjechał z jezdni i uderzył w przydrożne drzewo. Siła uderzenia była tak duża, że 34-letni mieszkaniec powiatu żuromińskiego poniósł śmierć na miejscu.

Na miejscu wypadku pracowały wszystkie służby ratunkowe – policja, straż pożarna oraz zespół ratownictwa medycznego. Droga powiatowa została całkowicie zablokowana, a funkcjonariusze kierowali ruch na objazdy. Policjanci pod nadzorem prokuratora ustalają przyczyny i okoliczności tragedii.

Drugi śmiertelny wypadek tego

dnia w regionie

To już kolejne tragiczne zdarzenie w ciągu ostatnich godzin na Warmii i Mazurach. W nocy z 22 na 23 października doszło do wypadku na drodze ekspresowej S22 pod Elblągiem. W wyniku zderzenia dwóch samochodów jedna osoba zginęła, a dwie kolejne zostały przewiezione do szpitala z obrażeniami. Przez kilka godzin trasa była całkowicie zablokowana.

Policja apeluje o ostrożność na drogach

Służby przypominają, że jesień to szczególnie niebezpieczny czas dla kierowców. Śliska nawierzchnia, opadające liście i ograniczona widoczność sprawiają, że o wypadek nietrudno. Policjanci apelują o rozagę i dostosowanie prędkości do warunków na drodze, zwłaszcza na drogach lokalnych otoczonych drzewami.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	296/2025
Data wydania	23 października 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.